

uGruntowana pamięć

Informacje o autorce: dr hab., prof. UJ, polonistka i kulturoznawczyni, Katedra Antropologii Literatury i Badań Kulturowych, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, <https://orcid.org/0000-0001-7647-2002>

Information about the author: Polish literature and cultural studies scholar, Associate Professor, the Anthropology of Literature and Cultural Studies Department, Faculty of Polish Studies, Jagiellonian University, <https://orcid.org/0000-0001-7647-2002>

Abstrakt: Artykuł jest propozycją rozumienia terenów poobozowych, w tym zwłaszcza takich, które nie uległy muzealizacji, jako złożonych wspólnot: ludzkich i pozaludzkich. Pomoc, jaką oferują dziś dyskursy środowiskowe, postantropocentryczne czy nowomaterialistyczne, pozwala na nowe pojmowanie poprzemowego terenu (opisywanego za Jacekiem Leociakiem jako miejsce-po-obozie). Pamięć społeczna kształtowana dziś wokół naznaczonych traumatyczną przeszłością miejsc może uwalniać się od idei politycznej i etnicznej tożsamości, a więc i od nieuchronnej polityzacji. Termin *reGrounding*, zapożyczony ze słownika filozofów materii, umożliwia oddolne poznawanie znaczenia terenu na jego własnych, „terenowych” warunkach, niepodporządkowanych władzy teleologicznych narracji. Natomiast kategoria *ekowspólnoty pamięci*, wyprowadzona z pracy antropolożki Eunice Blavascunas, akcentuje fundamentalne związanie aktów pamiętania z tylko pozornie pozahistorycznym, przyrodniczym doświadczeniem. Główna hipoteza artykułu zawiera się w domniemaniu, że być może *uGruntowana* pamięć pozwala na realistyczne, skromne, oddolne i możliwie najmniej spolityzowane kształtowanie odpowiedzi na ludobójczą przeszłość.

reGrounded Memory

Abstract: The paper is a proposition to comprehend post-camp areas, especially those which have not undergone musealisation, as complex communities – human and nonhuman. The help nowadays offered by environmental discourses, be it post-anthropocentric or new materialist, allows us to take a new perspective on the post-violence area (described as a ‘post-camp-site’, following the terminology coined by Jacek

Leociak). Social memory which today is shaped around places that are marked by a traumatic past can liberate itself from the idea of political and ethnic identity, and therefore also from the inevitable politicization. The term ‘reGrounding’, borrowed from the dictionary of philosophy of matter, enables the grassroots exploration of the meaning of a given area on its own, ‘fieldwork’ terms, non-subordinate to the power of teleological narratives, whereas the category of an ‘cocommunity of memory’ derived from the work of anthropologist Eunice Blavascunas, emphasises the fundamental connection of the acts of remembering with the only seemingly nonhistorical experience of nature. The main hypothesis formulated in this paper is contained in the supposition that perhaps ‘reGrounded’ memory enables a realistic, modest, grassroots and possibly the least politicized formation of a response to genocidal past.

Słowa kluczowe: miejsca pamięci, tereny poobozowe, *campscapes*, *ekowspólnota pamięci*

Keywords: sites of memory, post-camp sites, *campscapes*, *ecocommunity of memory*

Poobozowe miejsca i ich życie

Trudno oszacować liczbę pozostających bez upamiętnienia terenów byłych niemieckich obozów z okresu II wojny światowej. United States Holocaust Memorial Museum, będące kuratorem treści *The Holocaust Encyclopedia* oraz projektu *Encyclopedia of Camps and Ghettos* (prace trwają od 2000 roku), podaje przypuszczalną liczbę 44 tys. miejsc uwięzienia działających podczas 12 lat władzy narodowego socjalizmu¹.

¹ USHMM Center of Advanced Holocaust Studies od 2000 r. prowadzi projekt kierowany przez historyka Goeffreya P. Megargeego *Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945*. Wydano dotychczas trzy tomy. Tom 1. (2009) dotyczy obozów zarządzanych przez SS i SA, tom 3. omawia kwestię obozów i miejsc detencji w państwach Osi (2018). Oczekiwany tom 4. ma dotyczyć miejsc zarządzanych przez Wehrmacht. Zob. też Nazi Camps. In: *Holocaust Encyclopedia* [online]. [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://encyclopedia.ushmm.org/content/en/article/nazi-camps>.

Po wojnie nieliczne z nich zostały przekształcone w muzea, większość powróciła do wcześniejszych funkcji lub uzyskała nowe. Nawet te obiekty terenowe, które zostały poddane muzealizacji, zwykle nie obejmują pełnego, historycznego terenu działania przemocy. Miejsca, w których realizowano ludobójczą strategię III Rzeszy, mają dziś więc złożoną ontologię: w różnej proporcji łączą zachowane elementy historyczne i nową, powojenną tkankę materialną. Chciałabym się skupić na poobozowych obiektach terenowych, myśląc o tej kategorii możliwie szeroko: odnosząc się do miejsc przekształconych w muzea i tych pozostawionych w różnym stopniu poza dyskursem zinstytucjonalizowanej pamięci (włączając w możliwie najbardziej demokratycznym geście obiekty o różnej proveniencji, funkcji, lokalizacji, wielkości).

Argumentuję, że warto akcentować złożoność materialną tych historycznych lokalizacji i do tego celu stosuję termin *miejsce-po-obozie*², pochodną pojęcia zaproponowanego przez Jacka Leociaka, gdy zwracał uwagę na nieomal dziś niewidoczne, wchłonięte przez nową tkankę miejską, dawne warszawskie getto. „Getto warszawskie nie ma. Jest natomiast coś, co można by nazwać miejscem-po-getcie. To miejsce wcale nie zakrzepło, »nie zatrzymało się w czasie«, nie przechowało niczego czy też prawie niczego. Nie jest utrwalonym w materii odciskiem tamtego wydarzenia, przeciwnie – jest z tego wydarzenia oczyszczone i wypełnione czym innym. Pompeja to skamieniałe świadectwo tamtej katastrofy, które dziś możemy odczytywać w ruinach. Miejsce-po-getcie zaś to właśnie nieistnienie, brak. To szczególne doświadczenie »tego samego, a jednak zupełnie innego miejsca«, to doświadczenie realnego braku i pozornego wypełnienia. Miejsce-po-getcie jest puste (choć zabudowane), jest огоłocone i martwe (choć w tamtym czasie tam życie). Miejsce ocalało, ale zostało niejako wydrążone, pozbawione »treści«, »wnętrza«. Getto, które tutaj było, uległo zagładzie, ale owo »tutaj« pozostało, zasłonięte jednak obecnością dzisiejszego Muranowa. Zostały ramy,

które mieszczą w sobie już inną rzeczywistość, pozostał punkt topograficzny, kartograficzna abstrakcja»³. Podobnie można kształtować spojrzenie na tereny poobozowe: również ogromnie skomplikowane, odsłaniające wobec swojego dzisiejszego odwiedzającego szczątki i resztki obozowej rzeczywistości. O tym, jakie odpowiedzi na to współczesne doświadczenie materialności poobozowych miejsc można potencjalnie budować, będę przekonywać w drugiej części niniejszego artykułu.

Diagnozowana w ujęciu synchronicznym przez Leociaka niestabilność poholokaustowej rzeczywistości pojawia się także w planie historycznym. Nawet przykład pierwszej poobozowej instytucji muzealnej, ustanowionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego Lublin (otwartej 2 września 1945 roku), pozwala na co najmniej trojaką konstatację zmian w zakresie strategii opracowywania, ujmowania i konceptualizowania tego, co niegdyś było obozem koncentracyjnym i obozem śmierci.

Jak rekonstruował proces lagrowego „życia po życiu” historyk Harold Marcuse w *The Afterlife of the Camps*⁴, w okresie tuż po wyzwoleniu w wielu miejscach organizowano obozy przejściowe, miejsca schronienia lub uwięzienia, szpitale czy koszary. W nielicznych wyzwolonych obozach zrealizowane zostały inicjatywy protowystawiennicze: pierwotnym celem organizowanych *ad hoc* przez byłych więźniów i alianckie wojska prezentacji było ukazanie warunków życia ofiar. Przygotowywano te wernakularne ekspozycje z myślą o bezpośrednich sąsiadach miejsc, z zamiarem ewidencyjnym, unaoczniającym, zaspokajającym ciekawość lokalnych mieszkańców (na terenach wyzwolanych)⁵ lub reedukującym (na terenach zamieszkiwanych przez Niemców, zmuszanych do „konfrontacji” z efektami działań grup militarnych ich państwa⁶). Zinstytucjonalizowane wystawy, otwarte w latach czterdziestych na terenach Auschwitz, Majdanka i Terezína, których fundamentalnym zadaniem było – jak rekonstruuja badacze – edukować o przeszłości, ale zwłaszcza afektywnie poruszać⁷, były wykorzystywane

² Miejsce-po-obozie jest oczywiście konstrukcją słowną zbudowaną na wzór *miejsca-po-getcie*, o którym pisał: Leociak Jacek: Aryjskim tramwajem przez warszawskie getto, czyli hermeneutyka pustego miejsca. W: *Miski współczesności. O literaturze i kulturze XX wieku*. Red. Lidia Burska, Marek Zaleski. Warszawa 2001, s. 84. Używam tego terminu w tekście: Sendyka Roma: Płaszów, czyli skandalon. Społeczne życie „miejsca-po-obozie”. W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 241–251. Zob. też Karski Kamil: *Archeologia obozu koncentracyjnego: miejsce – rzeczy – wspomnienia na przykładzie terenu dawnego KL Płaszów*. Biografia Archeologii [blog popularnonaukowy], 3 października 2017 [online]. [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: http://archeo.edu.pl/biografia2017/2017/10/03/archeologia_obozu_plaszow/. Szerzej o porzuconych miejscach piszę w tekstach dotyczących kategorii nie-miejsca pamięci, zob. np. Sendyka Roma: *Poza obozem. Nie-miejsca pamięci – próba rozpoznania*. Warszawa 2020 (w druku).

³ Zob. Leociak Jacek: Epilog: miejsce-po-getcie. W: Engelking Barbara, Leociak Jacek: *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*. Warszawa 2013, s. 860–861 (wyd. elektroniczne).

⁴ Marcuse Harold: *The Afterlife of the Camps*. In: *Concentration Camps in Nazi Germany: The New Histories*. Ed. Jane Kaplan, Nikolaus Wachsmann. New York 2010, p. 186.

⁵ W Jad wa-Szem znajdują się fotografie zwiedzających teren obozu w krótkim okresie między wyzwoleniem a zajęciem go na potrzeby militarne (teren był dostępny był latem 1944 r.). Zob. *Państwowe Muzeum na Majdanku w latach 1944–1947. Wybór dokumentów*. Red. Janina Kiełboń, Edward Balawajder. Lublin 2004.

⁶ Zob. Mauriello Christopher E.: *Forced Confrontation: The Politics of Dead Bodies in Germany at the End of World War II*. Lanham 2017.

⁷ Jak pisze Anna Ziębińska-Witek, łatwo wskazać na motywację poruszania, szokowania publiczności, przymuszania do „doznania odrazy i strachu”, to „swoiste *locus horridus*”. Zob. Ziębińska-Witek Anna: *Historia w muzeach. Studium ekspozycji Holokaustu*. Lublin 2011, s. 163. Zob. też *Obóz – muzeum. Trauma we współczesnym wystawiennictwie*. Red. Małgorzata Fabiszak, Marcin Owsiniński. Kraków 2013.

w procesach politycznych jako argumenty wzmacniające oskarżenia podczas rozpraw sądowych przeciwko byłym strażnikom. Najczęściej jednak, jak pisze Marcuse, losem obiektów poobozowych, zwłaszcza tych bardziej oddalonych od szlaków komunikacyjnych lub mających status podobozów, było popaść w niepamięć, niektórym jedynie, w szczególnych okolicznościach i różnych momentach powojennej historii, pozwalano włączyć się we wspólnotowe pamięciowe imaginaria⁸. To właśnie ta podgrupa miejsc-po-obozie będzie mnie szczególnie interesować w poniższych rozważaniach.

Po drugie, zmieniające się funkcje terenów poobozowych wskazują na głębsze zjawisko niestałości ontologii obozu. Nawet ustanowienie muzeum na obszarze byłego obozu koncentracyjnego: wyłączenie terenu z użytku i udzielenie mu szczególnej ochrony, pozornie „zamrażającej” jego znaczenie w formule niezmiennego „zabytku”, bynajmniej nie stabilizowało i nie uzgadniało na stałe jego identyfikacji. W materiałach przygotowanych na 70. rocznicę wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau znalazł się artykuł wyjaśniający różnicę pomiędzy dwoma stosowanymi dziś oficjalnie, podawanymi jako równoważne, określeniami dzisiejszych ruin po KL Auschwitz: Miejsce Pamięci i Muzeum. „Akceptacja określenia *muzeum* nie jest powszechna. Dla wielu teren byłego obozu jest przede wszystkim cmentarzem; dla innych miejscem pamięci, pomnikiem. Inni widzą w nim ośrodek badań pamięci, instytucję badawczo-edukacyjną zorientowaną na historię tych, którzy zginęli w tym miejscu”⁹. W terenie poobozowym można zatem dzisiaj – polubownie – dostrzegać byt złożony, kumulujący różne funkcje w komplementarny sposób.

Obserwatorzy ruchu odwiedzających muzea na terenach byłych obozów stawiają diagnozy, które trzeba koniecznie dopisać do powyższej listy: tereny poobozowe są miejscami docelowymi „tożsamościowych pielgrzymek”¹⁰ oraz uprawiania turystyki¹¹, a nawet swoistej „mrocznej” rozrywki¹².

Zmienna, choć nadal mocna ontologia zmuzealizowanych obiektów poobozowych ulega tu wyraźnemu osłabieniu: miejsce cierpienia stawało się z czasem obszarem realizacji wyobrażeń i oczekiwań niepowiązanych wyłącznie z poznawaniem przeszłości i losem ofiar. Innego rodzaju ruch w stronę struktur wyobrażonych odnotowują Joanne Pettitt i Vered Weiss we wprowadzeniu do specjalnego numeru „Holocaust Studies” pt. *Tracing Topographies: Revisiting the Concentration Camps Seventy Years after the Liberation of Auschwitz* (Tropienie topografii: powrót do obozów koncentracyjnych siedemdziesiąt lat po wyzwoleniu Auschwitz). Przypominają, że teren obozu „ujawnia się nie tylko w [fizycznej] przestrzeni, ale też w [wykreowanych] artefaktach kulturowych”¹³. Przez ponad siedem dekad, które upłynęły od czasów wojny, tereny poobozowe (dotyczy to zarówno miejsc upamiętnionych, jak Birkenau, jak i – oczywiście rzadziej – nieprzekształconych w pełni w miejsca pamięci, jak to ma miejsce na terenie byłego KL Płaszów) obrosły mnóstwem nowych znaczeń, obrazów, opowieści: powstałe książki, filmy, instalacje itp., przekształcające historyczne miejsce w obiekt na poły realny, na poły wyobrażony, w którym przecinają się imaginacje, aluzje i skojarzenia. Lager staje się – zdaniem badaczek – „trzecią przestrzenią”¹⁴, o niejasnym, warunkowym i pośrednim stanie skupienia: czymś pomiędzy konkretnym obiektem a jego wykreowanym wizerunkiem kulturowym.

Także badacze sfery materialnej poobozowych miejsc dostrzegają coraz bardziej mgławicowy charakter tych terenów, choć wskazują na inne niż podane powyżej powody. Sukcesywne renowacje budynków, naprawa obiektów i rekonstrukcje tkanki przyrodniczej¹⁵ powoli przekształcają „autentyczny byt” w symulakr: „obozy zostaną poddane redukcji do rozmiarów sterylnych, odkażonych form dokumentacyjnych” – pisała o tym procesie w 2002 roku Dora Apel¹⁶. Dziś ponadto „wirtualizacja” terenów poobozowych staje się nie tyle

⁸ Przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. był okresem, w którym otwarto muzea w Buchenwaldzie (1958), Sachsenhausen (1961) i Dachau (1965). Kolejna fala umuzealnienia terenów poobozowych nastąpiła po przełomie 1989 r. – odnowiono lub rozbudowano upamiętnienia wznoszone w latach sześćdziesiątych, m.in. w Treblince, Bełżcu i Chełmnie, trwają prace w Sobiborze.

⁹ Zob. *Museum or Memorial Site?* [online]. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: http://70.auschwitz.org/index.php?option=com_content&view=article&id=79&Itemid=173&lang=en.

¹⁰ Zob. Lehrer Erica T.: *Jewish Poland Revisited. Heritage Tourism in Unquiet Places*. Bloomington 2013. The Mission: Mass Jewish Holocaust Pilgrimage, pp. 54–83.

¹¹ W tej sprawie podnoszone są głosy krytyczne (np. Marcuse Harold: *Reshaping Dachau for visitors: 1933–2000*. In: *Horror and Human Tragedy Revisited: The Management of Sites of Atrocities for Tourism*. Ed. Gregory Ashworth, Rudi Hartmann. New York 2005, pp. 118–148; Cole Tim: *Selling the Holocaust: From Auschwitz to Schindler: How History is Bought, Packaged and Sold*. New York 2000), ale i takie, które wskazują na różnorodność form współczesnych praktyk turystycznych (np. Daniel P. Reynolds wskazuje na możliwość tzw. *insight tourism*, turystyki pogłębionej,

zob. Reynolds Daniel P.: *Postcards from Auschwitz: Holocaust Tourism and the Meaning of Remembrance*. New York 2018).

¹² Zob. np. Lennon John, Foley Malcolm: *Dark Tourism: The Attraction of Death and Disaster*. Andover 2000; w Polsce o tym zjawisku zob. prace Sławoja Tanasia, m.in.: Tanaś Sławoj: *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*. Łódź 2013.

¹³ Pettitt Joanne, Weiss Vered: *Introduction*. „Holocaust Studies” 2016, Vol. 22, Issue 2–3, p. 144; wydanie książkowe: *Tracing Topographies: Revisiting the Concentration Camps Seventy Years after the Liberation of Auschwitz*. Ed. Joanne Pettitt, Vered Weiss. New York 2017.

¹⁴ Autorki posługują się tu pomysłem Homiego K. Bhabhy z *Location of Culture* (1994), zob. Bhabha Homi K.: *Miejsca kultury*. Przeł. Tomasz Dobrogoszcz. Kraków 2010. Zob. też opracowanie tego pojęcia przez teoretyka urbanistyki, miasta i przestrzeni: Soja Edward W.: *Thirdspace: Journeys to Los Angeles and Other Real-and-Imagined Places*. Oxford 1996.

¹⁵ Zob. analizę tego procesu: Małczyński Jacek: *Polityka natury w Auschwitz-Birkenau*. „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 141–158.

¹⁶ Apel Dora: *Memory Effects: The Holocaust and the Art of Secondary Witnessing*. New Brunswick 2002, p. 116.

metaforą obserwowanych zmian, co dosłowną praktyką, jedną z możliwych strategii upamiętniania. W ramach projektu *Campscapes*¹⁷, o którym będzie poniżej jeszcze mowa, przygotowano cyfrowe rekonstrukcje z elementami VR dla terenów byłych obozów w Norwegii (Strafgefangenenlager Falstad)¹⁸ i Chorwacji (Jasenovac)¹⁹. Synthetic, Perceptive, Emotive and Cognitive Systems Group (SPECES), laboratorium zaawansowanych badań kognitywnych z Barcelona Institute of Science and Technology, prowadzone przez neuropsychologa Paula Verschurego, przygotowało tego rodzaju projekt w 2012 roku dla Bergen-Belsen²⁰.

Trzecią płaszczyznę pozwalającą jasno uchwycić zmienną dynamikę „życia terenów poobozowych” wyznacza dyskurs polityczny. Ponazistowskie obozy umiejscowione na terenie Polski służyły, jak rekonstruuje w uogólniony sposób tę polityczną historię miejsca Harold Marcuse, budowaniu tożsamości PRL-u: nacisk kładziony był na (polski) opór, martyrologię i wiktymizację, jawnie wykorzystywano obozy do budowania stanowisk antyniemieckich, szybko pominięto etniczną złożoność grupy ofiar (zwłaszcza w obozach poza Auschwitz), by powrócić do niej dopiero po 1989 roku. Tereny byłych obozów w demokratycznej Polsce stały się obszarem negocjacji politycznych tożsamości (amerykańskie i izraelskie „wycieczki-misje”, które komentowała Erica T. Lehrer w *Jewish Poland Revisited*)²¹ i bilateralnych stosunków (międzyrządowa współpraca przy organizacji Marszu Żywych lub obchodów rocznicowych). Nawet określenia miejsc okazały się polem politycznych przetargów: od 2006 roku polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie ustaje w wysiłkach, aby akcentować wyjściową niemiecką tożsamość obiektów muzealnych w danych KL-ach, zmieniając ich nazwy²² i interweniując w publicznych dyskusjach.

Podsumowując, przez ponad siedem dekad, które upłynęły od czasu wojny, teren-po-obozie był bardzo wieloma rzeczami: więzieniem, szpitalem, muzeum, legendą, obrazem, wyobrażeniem i znakiem kulturowym, argumentem politycznym, narzędziem dyplomatycznym i obiektem tożsamościowotwórczym. Miał różne wytyczne, zmienne granice. Był tym, czym chcieli, by był, jego użytkownicy. Czy weźmiemy pod uwagę paradygmatyczny przykład Auschwitz-Birkenau, czy nieupamiętnione podobozy, czy obozy jenieckie, będziemy mieć do czynienia z realizującą się (w różnym stopniu) zmiennością funkcji, granic, materialnych pamiątek po przeszłości. Dziś, gdy antropologia opuszcza stanowiska skoncentrowane na punkcie widzenia człowieka, warto zapytać, czy można zrozumieć teren-po-obozie według jego – terenowych, a nie ludzkich – reguł?

Przeciw standaryzacji: *uGruntowanie* pamięci

Być może najważniejsze zjawisko w obrębie współcześnie zachodzącej polityzacji terenów poobozowych uchwycił zespół Roba van der Laarsego, formułując założenia projektu *Terrorscapes* dotyczącego dotyczącego uprząstaczenia (*spatialization*) europejskiej pamięci i produktywności semiotyki w procesie odczytywania „terenowych znaków terroru”. Kluczowe pytanie brzmiało: jaką rolę odegrały (odgrywają) tereny byłych obozów w budowaniu narracji o zjednoczonej Europie? „Pamięć przemocy nie jest unikatowo europejska, ale przemoc wyprodukowała europejską przestrzeń pamięci” – pisał van der Laarse²³. Odwołania do obozów i reprezentacje tychże stały się na uogólnionym forum europejskim tro-

¹⁷ *Accessing Campscapes. Ic access: inclusive strategies for European conflicted pasts*; kier. Rob van der Laarse, zob. opis projektu [online]. [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://www.campscapes.org/>.

¹⁸ Zob. prezentację: *The Falstad Center – geolocated digital reconstruction* [online]. Heritage in Motion [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://heritageinmotion.eu/himentry/slug-07e6da9dc37e574a2228d4263d045ea5>.

¹⁹ *The digital reconstruction of Jasenovac is now available on site* [online]. 4 października 2019 [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://www.campscapes.org/uncategorized/the-digital-reconstruction-of-jasenovac-is-now-available-on-site/>.

²⁰ Zob. więcej informacji: dana: *Bergen Belsen in the National Holocaust Memorial Hollandsche Schouwburg* [online]. 18 lutego 2019 [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://www.campscapes.org/uncategorized/bergen-belsen-in-national-holocaust-memorial-hollandsche-schouwburg/>; *Bergen Belsen on site with augmented reality* [online]. 11 września 2014 [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <http://www.belsen-project.specs-lab.com/>.

²¹ Lehrer Erica T.: *Jewish Poland Revisited...*, na temat sporów tożsamościowo-religijnych zob. też Zubrzycki Geneviève: *Krzyże w Auschwitz. Tożsamość narodowa, nacjonalizm i religia*

w postkomunistycznej Polsce. Przeł. Paweł Tomanek. Kraków 2014.

²² Zmiana nazwy z Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka w 1999 r. na Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Starania o zmianę nazwy na liście UNESCO na Były Nazistowski Niemiecki Obóz Koncentracyjny Auschwitz-Birkenau przyniosły skutek: od 2007 r. obiekt organizacja ta określa jako Auschwitz-Birkenau German Nazi Concentration and Extermination Camp (1940–1945). Zob. *Polacy chcą w UNESCO zmiany wpisu dotyczącego byłego obozu Auschwitz* [online]. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, 31 marca 2006 [dostęp 9 czerwca 2020]. Dostępny w internecie: <http://auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/polacy-chca-w-unesco-zmiany-wpisu-dotyczacego-bylego-obozu-auschwitz,466.html>. Ostatnia zmiana nazw byłych obozów miała miejsce w 2018 r., kiedy to Ministerstwo Kultury zainicjowało doprecyzowanie nazw muzeów. Np. nazwę Państwowego Muzeum na Majdanku zmieniono na Państwowe Muzeum na Majdanku. Niemiecki Nazistowski Obóz Koncentracyjny i Zagłady (1941–1944).

²³ Mazzucchelli Francesco, van der Laarse Rob, Reijnen Carlos: Introduction. Nel: *„Traces of Terror, Signs of Trauma”. Practices of (re)presentation of Collective Memories in Space in Contemporary Europe*. Ed. Rob van der Laarse, Francesco Mazzucchelli, Carlos Reijnen. Bologna 2014, p. 12.



Teren miejsca pamięci KL Płaszów, na dalszym planie widoczne pozostałości starego cmentarza żydowskiego, fot. Kamil Karski, 2018

pem wykorzystywanym w argumentacji na rzecz zjednoczenia²⁴.

Jednocześnie obiekty poobozowe okazały się produktywnie w wiązaniu idei europejskiej z siłami „globalnej pamięci”²⁵, w której Holokaust funkcjonuje jako jedna z głównych osi konstrukcyjnych. Przynajmniej bowiem od lat dziewięćdziesiątych, jak piszą Daniel Levy i Natan Sznaider, pojawiają się „nowe ramy narracyjne, mediatyzowane przez instytucje polityczne i kulturalne, które rekonfigurują zagładę Żydów, przekształcając ją w zdekontekstualizowane wydarzenie, czym doprowadzają do osadzenia jej w centrum kosmopolitycznej pamięci europejskiej, która w międzyczasie poszerzyła swój normatywny zasięg”²⁶.

Pojawienie się „światowej pamięci” i jej hierarchizacja (z dominującym symbolem obozu na szczycie) wykształciły nową wrażliwość – i oczekiwania – wobec miejsc poobozowych z czasów II wojny światowej. To właśnie przede wszystkim „globalna uwaga”, padająca

z tej sfery pytania spowodowały powrót wielu mniej paradygmatycznych obiektów w obszar publicznej świadomości (choć warunkiem pierwotnym dla tych rekonstrukcji uwagi była uprzednia, często niemal desperacka praca działających na rzecz danego miejsca wolontariuszy, aktywistów, opiekunów). Efektem jest – roboczo to określe – czwarta fala upamiętnień: po tej z lat czterdziestych, sześćdziesiątych, tej z przełomu XX i XXI wieku (w czasie której wszczęto odpowiednie procesy kombatantów lub rozbudowano i odnowiono m.in. instalacje pomnikowe na terenach obozów Akcji Reinhardt) wkraczamy w okres pytań o podobozy, o tereny wokół zmuzealizowanych lagrów (które w czasie wojny należały do obozu, po niej nie zostały jednak włączone do terenu muzeum), o obozy przejściowe czy małe obozy pracy, o obecność więźniów zmuszanych do niewolniczej pracy w ziemiańskich folwarkach.

Globalna polityczno-społeczna zmiana wywołuje zatem pilną potrzebę pracy z tym – na nowo ujawnionym – trud-

²⁴ Notuję tu ważne zastrzeżenie dotyczące rozbieżności poglądów w obszarze europejskim. Dominanta Holokaustu w „pamięci europejskiej” wyraźniej dotyczy poglądów formułowanych w obrębie państw zachodnich, niemniej jednak miała też wpływ na formowanie dyskursów pamięci w Europie Wschodniej. Kucia Marek: *The Europeanization of Holocaust Memory and Eastern Europe*. „East European Politics and Societies” 2016, Vol. 30, Issue 1, pp. 97–119. Kraje postkomunistyczne domagają się uwzględnienia w konstrukcjach znaków orientacyjnych europejskiej przeszłości znaczenia gułagów

i miejsc związanych z terrorem komunistycznym. Mark James: *Containing Fascism. History in Post-Communist Baltic Occupation and Genocide Museums*. In: *Past for the Eyes. East European Representations of Communism in Cinema and Museums after 1989*. Ed. Oksana Sarkisova, Péter Apor. Budapest–New York 2008, pp. 335–369.

²⁵ Mazzucchelli Francesco, van der Laarse Rob, Reijnen Carlos: Introduction..., pp. 10–11.

²⁶ Levy Daniel, Sznaider Natan: *The Holocaust and Memory in the Global Age*. Philadelphia 2006, pp. 18–19.



Teren miejsca pamięci KL Plaszów z czytelnym oznaczeniem byłego placu apelowego, w tle widoczne zabudowania osiedli Kurdwanów i Bieżanów, fot. Kamil Karski, 2019

nym dziedzictwem. Pojawia się nieodwołalnie pytanie, w jaki sposób reagować na nieomal nagle odsłanianie się w publicznej przestrzeni miejsc, których prototypowym przykładem może być pozostawiony prawie bez mnemonicznej interwencji teren byłego KL Plaszów w Krakowie²⁷. Jaka strategia pamięciowej odpowiedzi może być skuteczna wobec sił wyłaniających to miejsce: globalnych norm i transnarodowych oczekiwań²⁸, i współczesnych tendencji o rozmaitym charakterze: antyglobalnych, krytycznych ujęć teoretycznych z obiegu eksperckiego, lokalnych i regionalnych planów dotychczasowych użytkowników miejsc, interwencji politycznych, działań ak-

tywistów, nacisków społecznych, w tym tych wywodzących się z kręgów populistycznych.

Globalizacja pamięci zorganizowana wokół europejskiego (a zatem i postobozowego) paradygmatu nie obyła się bez krytyki. Van der Laarse, Francesco Mazzucchelli i Carlos Reijnen przewidywali nieskuteczność tego paradygmatu dziedziczonego po okresie jednoczenia Europy. Wskazywali na aktywną opozycję wobec uniwersalizujących rozwiązań, m.in. na opór w Europie Środkowo-Wschodniej, która domagała się (skutecznie: w 2008 roku podpisano tzw. deklarację praską, wzywającą do zrównoważenia znaczenia przypisywanego zbrodniom nazizmu i komunizmu)²⁹ włączenia do globalnego, a przynajmniej europejskiego imaginariusium przemocy sowieckiego totalitaryzmu. Innego rodzaju diagnozę postawiła socjolożka Lea David, pracująca nad przeszłością Bałkanów, która w artykule-manifeście *Against Standardization of Memory*³⁰ odrzucała hegemonię i paternalizm globalnych oczekiwań co do form upamiętniania lokalnych obiektów. Standaryzujące rozwiązania proponowane w ramach tych „importowanych przepisów” i wpisana w nie obojętność wobec miejscowej specyfiki doświadczenia przekreślały szansę na rekoncylację i faktyczne przepracowanie trudnej, lokalnej przeszłości. „Uniwersalne i normatywne zasady, zdradzające homogenizujące i monopolizujące tendencje dyskursu praw człowieka, stają się rodzajem reżimu narzucającego hegemoniczne wizje przeszłości w skali całego globu” – pisała³¹.

Odpowiadanie dziś na wezwanie miejsc-po-obozie odbywa się zatem w sytuacji paradoksalnego impasu.

²⁷ KL Plaszów to ważne miejsce w historii zwłaszcza krakowskich Żydów. Na jego terenie ustawiono po wojnie siedem pomników, tablice informacyjne i historyczne, niemniej jednak znakomita część tego obszernego zabytku nie została przekształcona w muzeum ani park pamięci.

²⁸ Globalne formy pamięci postrzegane są różnie: jako niehegemoniczne (Levy i Sznajder argumentują, że pamięć kosmopolityczna pozostaje w dialogu z lokalną) lub przeciwnie – jako podporządkowujące „administracyjnej” normie konkretne, empiryczne warianty przeszłości (David).

²⁹ Mazzucchelli Francesco, van der Laarse Rob, Reijnen Carlos: Introduction..., p. 11.

³⁰ David Lea: *Against Standardization of Memory*. „Human Rights Quarterly” 2017, Vol. 39, No. 2, p. 314.

³¹ *Ibidem*, p. 318.



Kwitnące maki w pobliżu byłego placu apelowego, fot. Kamil Karski, 2019

Miejsca wydobywane są z zapomnienia i nieuwagi siłami globalnych „standardów memorialnych”³², ich opracowanie wymaga jednak uzgodnienia oczekiwań płynących z zewnątrz z tymi oddolnymi, lokalnymi i regionalnymi – co wydaje się niemożliwą, nierealizowalną misją, w której nie może pojawić się projekt zaspokajający zarówno transnarodowe wezwanie do podjęcia „obowiązku pamiętania”, jak i miejscowe, wernakularne praktyki, potrzeby, afekty narastające w związku z odnawianiem traumy u jednych, domaganiem się „prawa do zapomnienia”³³ u innych czy – na odmiennych poziomach: w wyniku działań grup narodowych, religijnych lub prośrodowiskowych.

Miejsca-po-obozie trafiają zatem w obszar wspólnotowej uwagi późno: wpadają w splątany, nawarstwiony, nabrzmiały sensami kontekst, dziedziczony po upamiętnionych obiektach, jak i wyobrażonych ich reprezentacjach. Ponadto –

będąc przez lata niezabezpieczone – są brzemienne także tą nowszą historią swoich kolejnych funkcji, co dodatkowo komplikuje powiązane z nimi znaczenia i możliwe dalsze działania. Jak zauważyła Zuzanna Dziuban, komentując los nieupamiętnionego obozu Staro Sajmište w Belgradzie, właściwie pisanie o „życiu po życiu” obozów (*afterlife*), jak to zaplanował Harold Marcuse, jest poznawczym błędem: tereny poobozowe są miejscem żywego życia (*ongoing life*): „obozy były / są częścią nieustających procesów transformacji, wynikających z faktu, że tereny te są zamieszkiwane, poddawane demontażom, przebudowywane, upamiętnianie i upolityczniane”³⁴. Dziuban była członkinią kolejnej grupy badawczej prowadzonej przez van der Laarsego, kontynuującego pytania o rolę terenów poobozowych. O ile badania zespołu *Terrorscapes* pozwoliły ustalić niepewne podstawy europejskiego paradygmatu pamięciowego, nadbudowywa-

³² *Ibidem*. W tym artykule pisze o nich krytycznie. Autorka rozwija stanowisko w niedawno wydanej pracy: eadem: *The Past Can't Heal Us: The Dangers of Mandating Memory in the Name of Human Rights*. Cambridge 2020. Standaryzacja pamięci, w jej rozumieniu, za którym tu podążam, to efekt homogenizującego i monopolizującego działania dyskursu praw człowieka, który, wpływając na politykę administracyjno-biurokratyczną, narzuca konkretnym miejscom i wspólnotom sposoby, w jakie te ostatnie mogą odnieść się do własnej przeszłości (David Lea: *Against Standardization...*, p. 298).

³³ Piszą na ten temat etnografowie obserwujący społeczności po konflikcie, które (nie tylko w Polsce) często nie podejmują się rozliczeń przeszłości, jeśli miałyby to zagrażać koherencji grupy. Zob. Siim Pihla Maria: *Family Stories Untold. Doing*

Family through Practices of Silence. „Ethnologia Europaea” 2016, Vol. 46, No. 2, pp. 74–88; Kidron Carol A.: A Comparative Study of Jewish Israeli and Buddhist Khmer Trauma Descendant Discontinued Bonds with the Genocide Dead. In: *A Companion to the Anthropology of Death*. Ed. Antonius C.G.M. Robben. Hoboken–Oxford 2018, pp. 145–160. Zob. też Kidron Carol A., Kirmayer Laurence J.: *Global Mental Health and Idioms of Distress: The Paradox of Culture-Sensitive Pathologization of Distress in Cambodia*. „Culture, Medicine, and Psychiatry” 2019, Vol. 43, pp. 211–235.

³⁴ Dziuban Zuzanna: *Staro Sajmište: A Site of Ongoing Life*. „Accessing Campscapes: Inclusive Strategies for Using European Conflicted Heritage” 2018/2019, No. 4, p. 16.

nego nad figurą obozu, o tyle projekt *Accessing Campscapes*³⁵ był przedsięwzięciem łączącym wielu badaczy i rozliczne instytucje, próbujących poszukiwać nowych odpowiedzi na porzucone miejsca-po-obozie.

Pracujące z terenami poobozowymi pozbawionymi pełnej lub jakiegokolwiek funkcji zabytku czy pomnika (Staro Sajmište w Belgradzie, KL Płaszów w Krakowie, Mały Tościeniec w Mińsku, romski obóz w czeskich Letach, obóz pracy przymusowej w Berlinie, chorwacki Jasenovac) zespół postępował zgodnie z tradycyjnymi schematami pracy z przeszłością – gromadził wiedzę metodą analizy dokumentów i zbierania świadectw oraz lokalnych narracji. Potrzeba poszukiwania alternatywnych, niewyeksplorowanych sposobów reakcji na rzeczywistość pominiętych terenów obozowych otworzyła drogę do poznawczych i memorializacyjnych eksperymentów.

Zwrot materialny³⁶, który został wskazany jako źródło proponowanych działań, uzasadniał podjęcie pozanarracyjnych sposobów ujawniania rzeczywistości obozu. W ramach projektu pracowali archeolodzy badający teren sposobami nieinwazyjnymi: zaawansowane technologie i wezwane do współdziałania maszyny pozwalały produkować skomplikowane, specjalistyczne obrazy. Wsparcie informatyków i grafików umożliwiało tworzenie skanów 3D i wirtualnych, równoległych rzeczywistości, wypełnianych wizerunkami z teraźniejszości (dzisiejsze obiekty) i przeszłości (dane czerpane były z dokumentów historycznych). Dialog z artystami pozwalał ponadto akcentować materialną, sensualną ścieżkę w odpowiedzi na miejsce-po-obozie. Intuicje tego rodzaju były w obiegu już od jakiegoś czasu: w 2003 roku Jonathan Webber przekonywał o znaczeniu odczuwania pozagładowego miejsca, jego „realności”, korzystania przy tym z wielu kanałów zmysłowych,

wszystko to w celu osłabiania jednoznacznych, zaprojektowanych, przedustawnych interpretacji³⁷. Jeszcze niedawno zwrot ku materialności – przyznanie więc swoistej autonomii miejscu, które wreszcie, po latach podporządkowania ludzkim prerogatywom, może zakomunikować swoje znaczenia na własnych warunkach – wydawał się strategią ryzykowną. „Fizyczny teren nie przekazuje przerażenia ofiar, nie opowie historii ich poniżenia i cierpienia ani samego procesu deportacji, śmierci głodowej, przymusowej pracy itp. (...) Znaczenie autentycznych i materialnych pozostałości ma mniejszy związek z ich materialnością i autentycznością, a większy z tym, co myślą o nich ludzie i jakie sensy im nadadzą. Ten proces zaś pozostaje poza kontrolą kuratorów”³⁸. Narracyjna rama wydawała się zatem niezbędna – twierdziła w 2011 roku Anna Ziębińska-Witek.

Van der Laarse i jego zespół wysuwali na pierwszy plan – przeciwnie – anarracyjną, sensotwórczą produktywność materialnej i przestrzennej, doświadczeniowej warstwy *campscapes*. Tereny poobozowe pochwycone w sieć rozmaitych „narodowych / lokalnych / etnicznych / religijnych narracji”, unieruchomione pomiędzy opozycyjnymi „społecznymi i kulturowymi kontekstami, politycznymi agendami, konfliktującymi (re)prezentacjami przeszłości, roszczeniami własnościowymi i praktykami upamiętniania” pozostają w ciągłym niebezpieczeństwie instrumentalizacji i polityzacji. Zwrot ku ich fizycznemu wyposażeniu, ich dzisiejszej materialnej rzeczywistości może być ucieczką przed przemocą narzucanych im dyskursów. „Zwiększenie widoczności i dostępności” terenów, „odsłonięcie ukrytych materialnych resztek przeszłości”, zastosowanie „archeologicznego” i „forensycznego” (kryminalistycznego, śledczego) podejścia³⁹ – mniej spolityzowanego i stronniczego⁴⁰ – może dać miejscom-po-obozie szansę wejścia w krąg

³⁵ Opis projektu, skład zespołu, przeprowadzone badania – zob. przyp. 17.

³⁶ Zwrot materialny łączy nowe trajektorie myślenia w humanistyce: nową materialność oraz posthumanistykę. Jako jego część można wskazać zwrot geologiczny, forensyczny, ekologiczny. Centrum tego myślenia jest rekonfiguracja analizy sprawczości i działań człowieka przy założeniu szczególnej uwagi nakierowanej na ontologię rzeczy, nieludzi / więcej-niż-ludzi. Szczegóły objaśnia Marek E. Jasiński z Norwegian University of Science and Technology w tekście programowym projektu: Jasiński Marek E.: *Materiality. A Short Theoretical Outline*. „Accessing Campscapes: Inclusive Strategies for Using European Conflicted Heritage” 2017, No. 1, p. 18–23.

³⁷ Webber Jonathan: Znaczenie fizycznych śladów przeszłości dla edukacji współczesnego społeczeństwa. W: *Chronić dla przyszłości. Międzynarodowa Konferencja Konserwatorska Oświęcim, 23–25 czerwca 2003 roku*. Red. Krystyna Marszałek. Oświęcim 2003, s. 105–106.

³⁸ Ziębińska-Witek Anna: *Historia w muzeach...*, s. 174.

³⁹ Więcej na ten temat zob. *Rzeczowy świadek*. Red. Katarzyna Grzybowska, Sylwia Papier, Roma Sendyka. Kraków 2019.

⁴⁰ Uwolnienie miejsc-po-obozie utrudnia edukację przeciw przemocy i działania zapobiegające odradzaniu się ludobójczych ideologii. Wnikliwi obserwatorzy poobozowych rzeczywistości, mam tu na myśli postjugosłowiańską grupę Spomenik (Pomnik) – zob. *Grupa Spomenik* [online]. 2008 [dostęp 23 września 2020]. Dostępny w internecie: <https://grupaspomenik.wordpress.com/>. Grupę tworzy

zespół artystów: Nebojša Milikić, Branimir Stojanović, Milica Tomić (Belgrad) oraz Damir Arsenijević, Ana Bezic, Jasmina Husanovic, Branimir Stojanović, Milica Tomić (Tuzla, Belgrad) – postulują radykalne uwolnienie praktyk pamiętania ofiar ludobójstwa od działań ideologii, biurokracji, interesów grup politycznych czy wyznaniowych. W manifestie z 2009 r. *Where the Genocide Was, Shall the Political Subject Be* (Gdzie było ludobójstwo, tam potrzeba politycznego podmiotu) Damir Arsenijević, Pavle Levi, Milica Tomić, Branimir Stojanović przekonywali: „W wyniku procesów analizy kryminalistycznej, kwantyfikacji i identyfikacji pozostaje nieprzyjemna nadwyżka: fizyczny naddatek, którego nie można zidentyfikować, określić ilościowo, pochować ani sakralizować – nadmiar zdegradowanej materii, rozproszonych, niepoliczalnych kości! Ta odstręczająca, radykalnie niemożliwa do przyswojenia materialna pozostałość ujawnia prawdziwą polityczną stawkę. Staje się – dosłownie – gruntem procesu podmiotowienia, procesu, który uwolniłby się od związków z tożsamością, który wymógłby nowy rodzaj polityki pamięci. Nie potrafimy jeszcze nadać właściwej nazwy tej politycznej subiektywności związanej z niemożliwością do zidentyfikowania cielesną resztką, ale wiemy, co jest jej zadaniem: przerwanie »równoległej konwergencji« współczesnych konstrukcji tożsamości i polityk terroru”, zob. *Where the Genocide Was, Shall the Political Subject Be* [online]. styczeń 2009 [dostęp 26 września 2020]. Dostępny w internecie: <https://grupaspomenik.wordpress.com/mathemes-of-re-association/where-the-genocide-was-shall-the-political-subject-be/>.

społecznej uwagi na inny, nowy sposób, niederywatywny wobec tego, co już znane, wyeksploatowane, przyporządkowane.

Ten powrót do terenu, jego swoistej materialnej komunikacji nazywam terminem pożyczonym od filozofów materii: *reGrounding*⁴¹ byłby dosłownym *uGruntowaniem* pamięci. Polegałby na budowaniu postaw pamiętania o przemocy w odpowiedzi na materialność samego miejsca. Odpowiedź ta rozpoczynałaby się od uznania poznawczej produktywności samego terenu, uznania jego prawa do autonomii sensów. W ostatniej części tekstu wspomnę o kilku interesujących próbach uwalniania procesów pamięci od – wydawałoby się jeszcze niedawno – koniecznych związków z narracją i wyprowadzania pamiętania z relacji z materia raczej niż z tekstem.

Skały, ziemia i drzewa. Możliwość *ekowspólnoty* pamięci

Termin *reGrounding* pojawił się w tematycznym numerze pisma „SubStance” z 2018 roku⁴², poświęconym w całości *Rock Records* – skalnemu archiwum. Grupa badaczy: medioznawców, literaturoznawców i ekofilozofów, sondowała tu miejsca przecinania się ludzkiego i litycznego (kamienno), poszukując znaków „aktywności, witalności i relacjonalności” skalnej materii. Piszący odsłaniaли formy rozmaitych wariantów „geoafektacji”, form „geomitologii, geosocjalizacji czy tajemnej litografii”⁴³. Znaczącymi punktami odniesienia były dwie oryginalne filozofie kamienia: „mystyczno-materialistyczna” medytacja francuskiego socjologa Rogera Cailloisa⁴⁴, oraz propozycja współczesnego literaturoznawcy Jeffreya Jerome’a Cohena, specjalisty od „ekologii niehumanicznej”⁴⁵.

Skała – pisze Cohen w eseju *Feeling Stone*⁴⁶ (Odczuwanie kamienia, czujący kamień) – bierze udział w ludzkiej historii, choć pochodzi z innego czasu. Spotkanie człowieka i litycznego to zestawienie pozornie nietożsamyh jakości: organicznego bytu i materialnej substancji. „Jaka pa-

mięć odciska, uruchamia się w tym spotkaniu? Jaki afekt się rodzi, jaka historia zostaje rozbudzona, jakie przyszłe światy stają się możliwe?”⁴⁷. Mniejsze kamienie oddają się do dyspozycji człowieka, gdy ten chce upamiętniać historię (jak materiał, z którego zbudowano np. berliński pomnik Pomordowanych Żydów Europy). Natomiast monumentalne głazy (jak Stonehenge) stają się ośrodkiem mitycznych, wielkich narracji: to oczywiste związki kamiennego z historią. Trudniej dostrzec inne połączenie: kamień i skały zdają się niedostępnym, beznamietnym, zdystansowanym świadkiem: „jeśli składają świadectwo, to czynią to w milczeniu”⁴⁸. Cohen namawia do spojrzenia na skalny świat z perspektywy jeśli nie transhumanizmu, to ograniczonego humanocentryzmu: kamień to „żywotna substancja, posiadająca sprawczość, ruchliwość, kunszt. By rozpoznać tę energię, trzeba znaleźć się w tych przestrzeniach, w których ludzie i kamienie współegzystują”⁴⁹. Tereny poobozowe, zwłaszcza te, jak ten po KL Płaszów czy KL Flossenbürg, czy ten w Mauthausen i Gusen, utworzone w kamieniołomach, są takimi właśnie miejscami nabrzmiałych znaczeniami dramatycznych spotkań: *odczucie* (*feeling stone*) wciąż dziś widocznych skruszonych, potłuczonych, *zranionych* kamieni pozwala w swoisty, nietradycyjny, lecz trafny, intymny i dramatyczny sposób odsłaniać wspólną wojenną historię: skał i ludzi⁵⁰.

Antropolożka zajmująca się studiami środowiskowymi i rolniczą przeszłością Europy Środkowo-Wschodniej, Eunice Blavascunas, sięga po *mud*: błoto jako materialny obiekt i metaforę jej studiów⁵¹. Humanistyka i nauki społeczne – twierdzi badaczka – wiele mogą osiągnąć, przekształcając taktyki badawcze tak, aby podążać nie za człowiekiem, ale rzeczami, materiałami, zwierzętami. Ludzka historia zacznie się wtedy jawić jako element wielokierunkowych relacji, a człowiek zajmie należne mu, niekoniecznie priorytetowe w skali planetarnej miejsce. Posthumanistyczna strategia kierowania uwagi na grunt, ziemię, podłoże, umożliwiającą wydobywanie sensów z samego terenu, wyraźnie sprzyja więc dzisiejszej pracy z miejscami-po-obozie. Uzyskujemy szczególny punkt widzenia na los

⁴¹ Termin pojawia się w specjalnym numerze „SubStance” poświęconym *Rock Records*. Używa go historyk sztuki (zarazem kurator i artysta) Richard Turner, zob. Turner Richard: *ReGrounding: The Art and Practice of Viewing Stone Display*. „SubStance” 2018, Vol. 47, No. 2, pp. 59–67. Termin *grounding*, gruntowanie, badany jest ponadto od około dwóch dekad w filozofii. O historii tego pojęcia w studiach nad metafizyką zob. Correia Fabrice, Schnieder Benjamin: *Grounding: An Opinionated Introduction*. In: *Metaphysical Grounding: Understanding the Structure of Reality*. Ed. Fabrice Correia, Benjamin Schnieder. Cambridge 2012, pp. 1–36. Gruntowanie w najogólniejszym ujęciu to „niekautalna uprzedniość”, zależność jednego sądu od innego, poprzedzającego go, w którym tenże się „zakorzenia” (ibidem, p. 1). Badaczem rozwijającym teorię *groundingu* jest Bernard Bolzano.

⁴² „SubStance” to humanistyczne, interdyscyplinarne czasopismo, wydawane przez Johns Hopkins University od 1971 r.

⁴³ Harris Paul A., Turner Richard, Nocek A.J.: *Introduction*:

Rock Records. „SubStance” 2018, Vol. 47, No. 2, p. 3.

⁴⁴ Roger Caillois, wybitny francuski humanista, pracujący swobodnie w kilku wymagających rejestrach, łącząc filozofię, socjologię i literaturoznawstwo, wydał kilka prac „kamiennych”, np. Caillois Roger: *Pierres*. Paris 1966; idem: *Pierres réfléchies*. Paris 1975.

⁴⁵ Cohen Jeffrey Jerome: *Stone: An Ecology of the Inhuman*. Minneapolis 2015.

⁴⁶ Idem: *Feeling Stone*. „SubStance” 2018, Vol. 47, No. 2, pp. 23–35.

⁴⁷ *Ibidem*, p. 24.

⁴⁸ *Loc. cit.*

⁴⁹ *Ibidem*, p. 25.

⁵⁰ Na ten temat dokładnie: Sendyka Roma: Płaszów, czyli skandalon...

⁵¹ Blavascunas Eunice: *In the Mud and of the Mud. New Materialities for Eastern European Rural Societies*. „Historische Anthropologie” 2017, Vol. 25, No. 2, pp. 258–264.



Teren miejsca pamięci KL Płaszów wczesną wiosną, fot. Kamil Karski, 2019

więzionych tu ofiar, sprowadzonych do pozycji rzeczy, surowca, nieludzi⁵². Wyraźniejsze także się stają racje tutejszej ziemi i praktyki użytkowników sprzed i po czasie działania tu obozu. Blavascunas jednoznacznie stwierdza, że uznanie (w sensie rozpoznania, zrozumienia) tutejszych rozmaitych relacji i zawężeń w pracy nad przeszłością Europy Środkowo-Wschodniej może być jedyną drogą prowadzącą w końcu do skutecznego dania odporu siłom populistycznym, które w miejscu, gdzie powinna, mogłaby wytwarzać się wspólna pamięć, rozgrywają konflikty sycone nostalgią za tym, „jak było dawniej”.

Ziemię, grunt jako medium pamiętania proponuje rozważać kulturoznawca, Jacek Małczyński. Indeksalny związek pobranej z danej lokalizacji ziemi z miejscem (gest często spotykany w praktykach ustanawiania pomników, obiektów symbolicznych czy artystycznych) buduje „ontologiczną więź między porządkiem symbolicznym i materialnym”⁵³. Ziemia może stać się zatem sojusznikiem pamiętania. Naruszenia ziemi wynikające z działań sprawców,



Zachowana ściana eksploatacyjna kamieniołomu I, znajdującego się w pobliżu Szarego Domu, fot. Kamil Karski, 2018

zawarte w warstwach gruntu materialne depozyty z przeszłości bada dziś archeologia konfliktu⁵⁴: ziemia może być zatem traktowana jako archiwum danych; także jako dostarczycielka argumentów przeciwko zbrodni, stając się tym samym sprzymierzeńcem śledczych forensyków. Może dostarczyć ponadto produktywnych metafor do zrozumienia

⁵² Uznanie materialności, w tym rzeczowego charakteru ludzkich szczątków, bynajmniej nie prowadzi do ponownego uprzedmiotowienia ofiar. Teorie nowego materializmu fundują się na założeniu sprawstwa, podmiotowości tego, co materialne. Odwołanie do tej ramy myślowej pozwala ująć zapomniane lub zignorowane resztki po obozie (także te ludzkie) jako na nowo działające, ważne, podmiotowe. Ofiary tylko pozornie tracą uprzywilejowaną pozycję w upamiętnieniu. Logika posthumanizmu ogranicza wprawdzie centralną pozycję człowieka, ale przywraca znaczenie temu, co zostało

wypchnięte poza to, co ludzkie. Tym samym odczłowieczone ofiary, a zwłaszcza ich resztki, popiół i okruszki kości, trudne do ujęcia w paradygmacie indywidualistycznym, odzyskują ontologiczną siłę.

⁵³ Małczyński Jacek: Ziemia jako medium pamięci. W: *Nie-miejsca pamięci (2). Nekrotopografie*. Red. Roma Sendyka, Aleksandra Janus, Karina Jarzyńska, Kinga Siewior. Warszawa 2020 (w druku).

⁵⁴ Pisałam o tym dokładniej w: Sendyka Roma: A | B | C | D. Stare i nowe archeologie: od Holocaustu do antropocenu. W: Lelonek Diana: *Liban i Płaszów – nowa archeologia*. Warszawa 2019, s. 5–23.



Badania archeologiczne w obrębie byłej piekarni obozowej. Na pierwszym planie widoczny fragment plastikowej opaski z gwiazdą Dawida oraz pozostałości fundamentów budynku, w tle pracujący archeolodzy, fot. Katarzyna Bednarczyk, 2018

zmieszanego, niepewnego stanu pamiętania w trudnych, porzuconych miejscach-po-obozie⁵⁵.

Pokrewną strategię odzyskiwania przeszłości miejsc-po-obozie podsuwają obecnie badania środowiskowe. Badacze wywodzący się z tego nurtu pytają o rolę przyrody w procesach pamięciowych: jak zapamiętuje ona wydarzenia, jak odpowiada na ludzką historię. Jacek Małczyński, Ewa Domańska, Mikołaj Smykowski i Agnieszka Kłos, autorzy manifestu *The Environmental History of the Holocaust*, proponują rozumieć „poholokaustowe przestrzenie jako szczególne ekosystemy, ujmując relacje pomiędzy aktorami (ludzkimi i nieludzkimi) w celu ukazania przestrzennych znaczników Zagłady i jej długotrwałych skutków”⁵⁶. Środowiskowa historia Holocaustu pozwala wnioskować o przeszłości, śledząc m.in. losy roślin.

Małczyński w 2009 roku pisał o przyrodzie Bełżca jako organicznie, jeśli nie współlistotnej, to współobecnej ze szczątkami ofiar⁵⁷: „można powiedzieć – wnioskował – iż pierwsze pomniki Holocaustu nie powstały ani w kamieniu, ani w szkłe, ani w narracji, lecz w przyrodzie, w formie »żywych pomników«”⁵⁸. W 2018 roku w tekście *Jak drzewa świadczą? W stronę nie-ludzkich figuracji świadka* badacz przekonywał do porzucenia uprzywilejowanych form symbolicznych (np. języka) na rzecz „innych, bardziej »naturalnych« rodzajów znaków”⁵⁹: indeksów i ikonów, którymi komunikują się inne gatunki.

Odpowiedź miejscu-po-obozie formułowana w tym środowiskowym, postantropocentrycznym i materialistycznym trybie nie mogłaby przyjąć znanych form proponowanych przez architektów krajobrazu⁶⁰, bo choć strategię tej dyscypli-

⁵⁵ Pisałam o „pryzmie akrecyjnej” (organiczno-nieorganicznym nasypie powstającym w wyniku działania dominujących sił przesuwających się płyt tektonicznych) jako skuteczniejszej metaforze poznawczej niż „palimpsest” w odniesieniu do pomieszanego terenowej rzeczywistości po obozie Płaszów. Zob. Sendyka Roma: *Pryzma – zrozumieć nie-miejsce pamięci*. „Teksty Drugie” 2012, nr 1–2, s. 323–344. Geologiczne metafory wypróbowałam ponadto w eseju: eadem: W Zamachu... W: *Wielogłos o Zagładzie*. Red. Anna M. Potocka. Kraków 2018, s. 256–269. O produktywności metafor pobieranych z geologii pisze architekt: Allen Stan: From the Biological to the Geological. In: *Landform Building. Architecture's New Terrain*. Ed. Stan Allen, Marc McQuade. Baden 2011, pp. 20–37.

⁵⁶ Małczyński Jacek, Domańska Ewa, Smykowski Mikołaj,

Kłos Agnieszka: *The Environmental History of the Holocaust*. „Journal of Genocide Research” 2020, Vol. 22, Issue 2, p. 183. Zob. też Małczyński Jacek: *Krajobrazy Zagłady. Perspektywa historii środowiskowej*. Warszawa 2018.

⁵⁷ Nowe dane dotyczące relacji ludzkich szczątków i drzew można znaleźć w: Domańska Ewa: *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*. Warszawa 2017. Biourny: grobowy kult drzew, s. 232–251.

⁵⁸ Małczyński Jacek: *Drzewa „żywe pomniki” w Muzeum-Miejsu Pamięci w Bełżcu*. „Teksty Drugie” 2009, nr 1–2, s. 213.

⁵⁹ Idem: *Jak drzewa świadczą? W stronę nie-ludzkich figuracji świadka*. „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 381.

⁶⁰ Fraser Kenny: *Płaszów – nie-rewitalizacja: głos krajobrazu*. W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016.



Fragment ścieżki ułożonej z ułamków macew, odsłonięty podczas badań archeologicznych w obrębie byłego baraku nr 24, fot. Katarzyna Bednarczyk, 2017

ny zbliżają się do uznania racji przyrody i terenu, nie porzucają centralnej, ludzkiej perspektywy. Środowiskowa historia terenów poobozowych koncentrowałaby się na znakach zachowanych w archiwum przyrodniczym ziemi, roślin i zwierząt. Stosowałaby teorię głębokiego czasu, umiejscawiając czas Zagłady na bardzo rozległej osi. Opowiadałaby o obozie przez medium ziemi, błota, skał, wody, drewna, roślin – szukając indeksów, symptomów przeszłości i w ten niecodzienny sposób docierałaby do losów ludzkich. Ludzie i nieludzie powiązani byłiby tu w szczególną jedność: *ekowspólnotę*. Termin ten, jak pisała Blavascunas, badająca polskie Podlasie, zbyt długo był wiązany przez etnografów wyłącznie z czynnościami agrarnymi, ze społecznością bytującą poza czasem historycznym, w harmonii z naturą⁶¹. Wiele lokalnych praktyk i rytuałów nie odnosi się wyłącznie do rytmu prac polowych, ale jest odpowiedzią na

niepokojące, konkretne wydarzenia z przeszłości: tak antropolożka komentowała zwyczaj zapustów w pewnym – zanoni-mizowanym, lecz rozpoznawalnym jako Radziłów – nadbie-brzańskim i popogromowym miasteczku (rytuał polegający na paleniu figur Obcych; został reaktywowany po globalnym odsłonięciu historii nieodległego Jedwabnego). „Chciałam – pisała – zobaczyć, co wydarza się tam, gdzie koncepcja »ekolo-gii« staje się nieciągła”⁶², w przestrzeniach, które nie mogą być podporządkowane naturze, miejscach, gdzie ujawnia się brutalna przeszłość. Wspólnota, która się w takich lokalizacjach wytwarza, właściwie nie powinna być opisywana tym terminem. Potrzeba by znaleźć dla niej – złożonej z ludzi, natury, ich teraźniejszości i przeszłości – „dalsze dookreślenie, które rzuciłoby wyzwanie temu, co zostało usunięte z pola widzenia, co zostało przesłonięte, ukryte w trzcinach bagien, schowane w cieniu drzew, zarośli i milczenia”⁶³.

Podjmując myślenie Blavascunas tam, gdzie zostało ono zawieszone wezwaniem do dalszej pracy koncepcyjnej, proponuję dla tej ludzko-nieludzkiej *communitas*, wciąż na różne i nie zawsze rozeznane sposoby zależnej od oddzia-lującego na jej praktyki wydarzenia z brutalnej przeszłości, stosować termin *ekowspólnota pamięci*. Pozwoliłby on rozu-mieć miejsca-po-obozie jako złożone, dynamiczne organi-zmy⁶⁴, wiążące ludzi, obiekty przyrody ożywionej i nieoży-wione, zwierzęta, ich teraźniejszość i przeszłość. Pojęcie to pozwoliłoby kierować uwagę na współistnienie wielu prze-szłości i wielu „interesów gatunkowych”. Mobilizowałby do poszukiwania kompromisowego współżycia odmiennych bytów i praktyk. Odpowiedź na przeszłość tej wspólnoty byłaby *uGruntowana*: wywodzona z jej otoczenia, z mate-

⁶¹ Blavascunas Eunice: *Ecological Community: Pogroms, Peat Bogs and the Zapust Festival*. „Anthropology of East Europe Review” 2009, Vol. 27, No. 2. p. 203.

⁶² *Loc. cit.*

⁶³ *Ibidem*, p. 204.

⁶⁴ Asamblaż jest ważnym terminem w badaniach posthumanistycznych, wywodzonym z filozofii Gilles’a Deleuze’a i Félix’a Guattariego, rozwiniętym przez Manuela DeLandę. Określa się za jego pomocą „nietrwałą całość, która wytwarza się na nowo w zależności od dynamicznych, przygodnych i nieustannie zmieniających się połączeń między ludźmi i nieludźmi”, zob. Chaberski Mateusz: *Asamblaż, asambláže. Doświadczenie w zamglonym antropocenie*. Kraków 2019.

rialnych śladów, ran skał, nacięć na drzewach, z przebiegu ścieżek, z lokalizacji zarośli, typu roślin, znalezionych w terenie rzeczy. Materialni świadkowie nie proponowaliby żadnej całościowej narracji, ale angażowali w wielozmysłową reakcję na zagładową przeszłość, odpowiedź wyraźniej autonomiczną i swoistą dla miejsca i jego wydarzeń niż ta, którą można by skonstruować, przystając na „standaryzacyjne” wymogi narzucane przez coraz powszechniej krytykowaną globalną pamięć Holocaustu⁶⁵. Zrealizowany przykład takiej hipotetycznej praktyki komemoratywnej, o której pisałam powyżej, jeszcze nie powstał. Być może teren po KL Płaszów – wciąż oczekujący na pełne opracowanie memorialne – mógłby być miejscem realizacji takiego głębokiego związania pamięci ludzkiej i tej od niej starszej – geologicznej, przyrodniczej, środowiskowej.

Bibliografia

Opracowania

- Allen Stan: From the Biological to the Geological. In: *Landform Building. Architecture's New Terrain*. Ed. Stan Allen and Marc McQuade. Baden 2011, pp. 20–37
- Apel Dora: *Memory Effects: The Holocaust and the Art of Secondary Witnessing*. New Brunswick 2002
- Bhabha Homi K.: *Miejsca kultury*. Przeł. Tomasz Dobrogoszcz. Kraków 2010
- Blavascunas Eunice: *Ecological Community: Pogroms, Peat Bogs and the Zapust Festival*. „Anthropology of East Europe Review” 2009, Vol. 27, No. 2, p. 193–207
- Blavascunas Eunice: *In the Mud and of the Mud. New Materialities for Eastern European Rural Societies*. „Historische Anthropologie” 2017, Vol. 25, No. 2, pp. 258–264
- Caillois Roger: *Pierres*. Paris 1966
- Caillois Roger: *Pierres réfléchies*. Paris 1975
- Chaberski Mateusz: *Asamblaż, asamblaż. Doświadczenie w zamglonym antropocenie*. Kraków 2019
- Cohen Jeffrey Jerome: *Stone: An Ecology of the Inhuman*. Minneapolis 2015
- Cohen Jeffrey Jerome: *Feeling Stone*. „SubStance” 2018, Vol. 47, No. 2, pp. 23–35
- Cole Tim: *Selling the Holocaust: From Auschwitz to Schindler: How History is Bought, Packaged and Sold*. New York 2000
- Correia Fabrice, Schnieder Benjamin: Grounding: An Opinionated Introduction. In: *Metaphysical Grounding: Understanding the Structure of Reality*. Ed. Fabrice Correia, Benjamin Schnieder. Cambridge 2012, pp. 1–36
- David Lea: *Against Standardization of Memory*. „Human Rights Quarterly” 2017, Vol. 39, No. 2, p. 296–318
- David Lea: *The Past Can't Heal Us: The Dangers of Mandating Memory in the Name of Human Rights*. Cambridge 2020
- Domańska Ewa: *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*. Warszawa 2017
- Dziuban Zuzanna: *Staro Sajmište: A Site of Ongoing Life*. „Accessing Campscapes: Inclusive Strategies For Using European Conflicted Heritage” 2018/2019, No. 4, pp. 16–24
- Fraser Kenny: Płaszów – nie-rewitalizacja: głos krajobrazu. W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 171–192
- Harris Paul A., Turner Richard, Nocek A.J.: *Introduction: Rock Records*. „SubStance” 2018, Vol. 47, No. 2, p. 3–7
- Jasinski Marek E.: *Materiality. A Short Theoretical Outline*. „Accessing Campscapes: Inclusive Strategies For Using European Conflicted Heritage” 2017, No. 1, pp. 18–23
- Karski Kamil: *Archeologia obozu koncentracyjnego: miejsce – rzeczy – wspomnienia na przykładzie terenu dawnego KL Płaszów*. Biografia Archeologii [blog popularno-naukowy], 3 października 2017 [online]. [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: http://archeo.edu.pl/biografia2017/2017/10/03/archeologia_obozu_plaszow/
- Kidron Carol A.: A Comparative Study of Jewish Israeli and Buddhist Khmer Trauma Descendant Discontinued Bonds with the Genocide Dead. In: *A Companion to the Anthropology of Death*. Ed. Antonius C.G.M. Robben. Hoboken–Oxford 2018, pp. 145–160
- Kidron Carol A., Kirmayer Laurence J.: *Global Mental Health and Idioms of Distress: The Paradox of Culture-Sensitive Pathologization of Distress in Cambodia*. „Culture, Medicine, and Psychiatry” 2019, Vol. 43, pp. 211–235
- Kucia Marek: *The Europeanization of Holocaust Memory and Eastern Europe*. „East European Politics and Societies” 2016, Vol. 30, Issue, 1, pp. 97–119
- Lehrer Erica T.: *Jewish Poland Revisited. Heritage Tourism in Unquiet Places*. Bloomington 2013
- Lennon John, Foley Malcolm: *Dark Tourism: The Attraction of Death and Disaster*. Andover 2000
- Leociak Jacek: Aryjskim tramwajem przez warszawskie getto, czyli hermeneutyka pustego miejsca. W: *Maski współczesności. O literaturze i kulturze XX wieku*. Red. Lidia Burska, Marek Zaleski. Warszawa 2001, s. 74–90
- Leociak Jacek: Epilog: miejsce-po-getcie. W: Engelking Barbara, Leociak Jacek: *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*. Warszawa 2013, s. 836–861 (wyd. elektroniczne)
- Levy Daniel, Sznajder Natan: *The Holocaust and Memory in the Global Age*. Philadelphia 2006
- Małczyński Jacek: *Drzewa „żywe pomniki” w Muzeum – Miejsu Pamięci w Bełżcu*. „Teksty Drugie” 2009, nr 1–2, s. 208–214
- Małczyński Jacek: *Polityka natury w Auschwitz-Birkenau*. „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 141–158

⁶⁵ Dziękuję zespołowi scenariuszowemu Muzeum Krakowa, zespołowi projektu *Nieupamiętnione miejsca ludobójstwa i ich wpływ na pamięć zbiorową, tożsamość kulturową, postawy etyczne i relacje międzykulturowe we współczesnej Polsce* (NPRH 2016, Rozwój, 2016–2020) oraz recenzentom tego tekstu za ważne uwagi i inspiracje. Dziękuję zwłaszcza za możliwość konsultacji z Ewą Domańską, Zuzanną Dziuban, Kamilem Karskim, Dianą Lelonek, Michałem Liberą, Jackiem Małczyńskim, Caroline Sturdy Colls, Martą Zawodną-Stephan.

- Małczyński Jacek: *Jak drzewa świadczą? W stronę nie-ludzkich figuracji świadka*. „Teksty Drugie” 2018, nr 3, s. 373–385
- Małczyński Jacek: *Krajobrazy Zagłady. Perspektywa historii środowiskowej*. Warszawa 2018
- Małczyński Jacek: Ziemia jako medium pamięci. W: *Nie-miejsca pamięci (2). Nekrotopografie*. Red. Roma Sendyka, Aleksandra Janus, Karina Jarzyńska, Kinga Siewior. Warszawa 2020 (w druku)
- Małczyński Jacek, Domańska Ewa, Smykowski Mikołaj, Kłos Agnieszka: *The Environmental History of the Holocaust*. „Journal of Genocide Research” 2020, Vol. 22, Issue 2, p. 183–196
- Marcuse Harold: Reshaping Dachau for visitors: 1933–2000. In: *Horror and Human Tragedy Revisited: The Management of Sites of Atrocities for Tourism*. Ed. Gregory Ashworth, Rudi Hartmann. New York 2005, pp. 118–148
- Marcuse Harold: The Afterlife of the Camps. In: *Concentration Camps in Nazi Germany: The New Histories*. Ed. Jane Kaplan, Nikolaus Wachsmann. New York 2010, pp. 186–211
- Mark James: Containing Fascism. History in Post-Communist Baltic Occupation and Genocide Museums. In: *Past for the Eyes. East European Representations of Communism in Cinema and Museums after 1989*. Ed. Oksana Sarkisova, Péter Apor. Budapest–New York 2008, pp. 335–370
- Mauriello Christopher E.: *Forced Confrontation: The Politics of Dead Bodies in Germany at the End of World War II*. Lanham 2017
- Mazzucchelli Francesco, van der Laarse Rob, Reijnen Carlos: Introduction. Nel: „*Traces of Terror, Signs of Trauma*”. *Practices of (re)presentation of Collective Memories in Space in Contemporary Europe*. Ed. Rob van der Laarse, Francesco Mazzucchelli, Carlos Reijnen. Bologna 2014, pp. 3–19
- Obóz – muzeum. *Trauma we współczesnym wystawiennictwie*. Red. Małgorzata Fabiszak, Marcin Owsinski. Kraków 2013
- Państwowe Muzeum na Majdanku w latach 1944–1947. *Wybór dokumentów*. Red. Janina Kielboń, Edward Balaajder. Lublin 2004
- Pettitt Joanne, Weiss Vered: Introduction. „Holocaust Studies” 2016, Vol. 22, Issue 2–3, p. 141–150
- Polacy chcą w UNESCO zmiany wpisu dotyczącego byłego obozu Auschwitz [online]. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, 31 marca 2006 [dostęp 9 czerwca 2020]. Dostępny w internecie: <http://auschwitz.org/muzeum/aktualnosci/polacy-chca-w-unesco-zmiany-wpisu-dotyczacego-bylego-obozu-auschwitz,466.html>
- Reynolds Daniel P.: *Postcards from Auschwitz: Holocaust Tourism and the Meaning of Remembrance*. New York 2018
- Rzeczowy świadek. Red. Katarzyna Grzybowska, Sylwia Papier, Roma Sendyka. Kraków 2019
- Sendyka Roma: *Pryzma – zrozumieć nie-miejsce pamięci*. „Teksty Drugie” 2012, nr 1–2, s. 323–344
- Sendyka Roma: Płaszów, czyli skandalon. Społeczne życie „miejsca-po-obozie”. W: *Płaszów – odkrywanie*. Kraków 2016, s. 241–251
- Sendyka Roma: W Zamachu... W: *Wielogłos o Zagładzie*. Red. Anna M. Potocka. Kraków 2018, s. 256–269
- Sendyka Roma: A | B | C | D. Stare i nowe archeologie: od Holokaustu do antropocenu. W: *Lelonek Diana: Liban i Płaszów – nowa archeologia*. Warszawa 2019, s. 5–23
- Sendyka Roma: *Poza obozem. Nie-miejsca pamięci – próba rozpoznania*. Warszawa 2020 (w druku)
- Siim Pihla Maria: *Family Stories Untold. Doing Family through Practices of Silence*. „Ethnologia Europaea” 2016, Vol. 46, No. 2, pp. 74–88
- Soja Edward W.: *Thirdspace: Journeys to Los Angeles and Other Real-and-Imagined Places*. Oxford 1996
- Tanaś Sławoj: *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*. Łódź 2013
- Tracing Topographies: Revisiting the Concentration Camps Seventy Years after the Liberation of Auschwitz*. Ed. Joanne, Pettitt Vered Weiss. New York 2017
- Turner Richard: *ReGrounding: The Art and Practice of Viewing Stone Display*. „SubStance” 2018, Vol. 47, No. 2, pp. 59–67
- Webber Jonathan: Znaczenie fizycznych śladów przeszłości dla edukacji współczesnego społeczeństwa. W: *Chronic dla przyszłości. Międzynarodowa Konferencja Konserwatorska Oświęcim, 23–25 czerwca 2003 roku*. Red. Krystyna Marszałek. Oświęcim 2003, s. 105–106
- Ziębińska-Witek Anna: *Historia w muzeach. Studium ekspozycji Holokaustu*. Lublin 2011
- Zubrzycki Geneviève: *Krzyże w Auschwitz. Tożsamość narodowa, nacjonalizm i religia w postkomunistycznej Polsce*. Przeł. Paweł Tomanek. Kraków 2014

Materiały internetowe

- Accessing Campscapes. Ic_access: inclusive strategies for European conflicted pasts* [online]. [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://www.campscapes.org/Bergen-Belsen-on-site-with-augmented-reality> [online]. 11 września 2014 [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <http://www.belsen-project.specs-lab.com/dana/Bergen-Belsen-in-the-National-Holocaust-Memorial-Hollandsche-Schouwburg> [online]. 18 lutego 2019 [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://www.campscapes.org/uncategorized/bergen-belsen-in-national-holocaust-memorial-hollandsche-schouwburg/>
- Grupa Spomenik* [online]. 2008 [dostęp 23 września 2020]. Dostępny w internecie: <https://grupaspomenik.wordpress.com/>
- Museum or Memorial Site?* [online]. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: http://70.auschwitz.org/index.php?option=com_content&view=article&id=79&Itemid=173&lang=en

Nazi Camps. In: *Holocaust Encyclopedia* [online]. [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://encyclopedia.ushmm.org/content/en/article/nazi-camps>
The digital reconstruction of Jasenovac is now available on site [online]. 4 października 2019 [dostęp 30 marca 2020]. Dostępny w internecie: <https://www.campscapes.org/uncategorized/the-digital-reconstruction-of-jasenovac-is-now-available-on-site/>
The Falstad Center – geolocated digital reconstruction [online]. Heritage in Motion [dostęp 30 marca 2020].

Dostępny w internecie: <https://heritageinmotion.eu/himentry/slug-07e6da9dc37e574a2228d4263d045ea5>
Where the Genocide Was, Shall the Political Subject Be [online]. styczeń 2009 [dostęp 26 września 2020]. Dostępny w internecie: <https://grupaspomenik.wordpress.com/mathemes-of-re-assotiation/where-the-genocide-was-shall-the-political-subject-be/>